

Wiosenny wysyp butelek po "małpkach" przy budowie osiedla. Deweloper zaskoczony

data aktualizacji: 2020.04.10



Wąski chodnik między Tesco a budową nowego osiedla na Kabatach stał się wysypiskiem butelek po alkoholu. Opróżnionych "małpek" jest tam prawdziwe zatrzęsienie. Deweloper zapowiedział, że posprząta teren i sprawdzi czy to sprawka budowlanców.

100 i 200 mililitrowe butelki po wódkach walają się po trawniku przy przejściu między Tesco a budową apartamentów Forrest Club Kabaty. Deweloper Longbrigde buduje tam dwa eleganckie trzypiętrowe budynki. Inwestycja zbliża się powoli do końca. Natomiast nie widać końca zaśmiecania chodnika.

- Irytowało mnie to już od dłuższego czasu, bo doskonale wiedziałem, skąd te butelki się biorą, ale brakowało mi ostatecznego dowodu potwierdzającego moje przypuszczenia. I tak oto dziś, podczas drogi do sklepu, taki dowód zdobyłem: kolejna buteleczka "dyskretnie" wypadła przez płot oddzielający plac budowy od chodnika - relacjonuje nam pan Hubert, mieszkaniec Kabat.

Nasz czytelnik zaznacza, że przed rozpoczęciem budowy osiedla nie było takiego bałaganu. Nigdy też nie widziano tam osób zbierających się wieczorami na chodniku i pijących alkohol. Wszystko wskazuje więc na to, że na budowie ktoś ma problem z alkoholem.

- Pół biedy, jeżeli komuś po "małpce" powinie się noga i spadnie z rusztowania - jego problem, choć zapewne nie do końca, bo na leczenie i ewentualne świadczenia socjalnie zrzuci się jak zwykle

podatnik. Natomiast niewyobrażalnym chamstwem i prostactwem jest zaśmiecanie przestrzeni publicznej. Skądinąd jest to "znakomita" reklama dla dewelopera. Pytanie tylko, czy w tych apartamentach pion faktycznie będzie pionem - zastanawia się pan Hubert.

Deweloper: Nie wiedzieliśmy, sprawdzimy, posprzątamy

Zapytany przez nas deweloper firma Longbrigde twierdzi, że wcześniej nie otrzymywał podobnych sygnałów. Nie potrafi też jednoznacznie stwierdzić czy butelki pochodzą z budowy, czy nie.

- *Niezwłocznie prześlemy stosowny monit o sprawdzenie i dyscyplinę do generalnego wykonawcy, którego pracownicy kontynuują budowę inwestycji Longbridge Forest Club na Kabatach. Zgłosimy również stosowną informację do kierownika sąsiadującej z nami innej budowy - informuje naszą redakcję zarząd spółki Longbridge Kabaty.*

Deweloper zapowiedział też, że z poczucia obowiązku "dbania o wspólne otoczenie, porządek i kulturę" zobowiązał wykonawcę inwestycji do posprzątania sąsiedztwa budowy.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/wiosenny-wysyp-butelek-po-malpkach-przy-budowie-osiedla-deweloper-zaskoczony,14618.htm>